

Oto są podżegacze wojenni

którzy prowokują trzecią wojnę światową



Winston Churchill



William Bullitt

James Byrnes

Averell Harrimann

NOW JORK (Obst. wt.). Komisja polityczna ONZ rozpatruje od kilku dni propozycje, dotyczące uchwalenia rezolucji o tzw. propagandzie wojennej. Dotychczas w tej sprawie kilka projektów, z których zasadnicze znaczenie posiada rezolucja radziecka, domagająca się bezwzględnego potępienia wszelkiego rodzaju propagandy wojennej, zarówno jawnej jak i ukrytej, a ponadto wywołująca wszystkie państwa, będące członkami ONZ, aby uniemożliwiły prowadzenie takiej propagandy w swoich krajach.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej ONZ debatowano nad rezolucją radziecką. W

prowokowanie wojny, oskarżając tych właśnie, którzy odrzucają wszelkie wojownicze oraz imperialistyczne projekty.

Z przykrością trzeba stwierdzić — mówił dalej Wyszyński — że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w ONZ nie zrobili nic, aby im w tej propagandzie przeszkodzić. Jeżeli zresztą chodzi o Stany Zjednoczone, to usiłują nie podporządkować sobie wszystkie państwa, wywierając na jedne nacisk przy pomocy dolara, inne zaś strasząc bombą atomową.

Delegat radziecki wezwał komisję polityczną ONZ do przyjęcia rezolucji radzieckiej, potępiającej podżegaczy wojennych i wzywającej do zakazania propagandy wojennej. ONZ musi uznać — dodał Wyszyński — że popieranie, a nawet tolerowanie propagandy wojennej jest powołaniem Karty Narodów Zjednoczonych.

Nie oznacza to wcale pogwałcenia wolności słowa czy wolności prasy. W każdym cywilizowanym państwie istnieje prawo, pozwalające ukarać tych, którzy publikują artykuły czy wiadomości, obrażające moralność publiczną czy dobre obyczaje. Dlatego nie można stosować tych samych zasad wobec propagandy wojennej i podżegaczy wojennych?

Domagając się przyjęcia rezolucji radzieckiej, wiceminister

Wyszyński oświadczył, że jeżeli reakcyjne kółka amerykańskie przeszkadzają przyjęciu tej rezolucji, wówczas delegacja radziecka rozese listy do wszystkich rządów Ameryki. Narody Ameryki przyjmą niewątpliwie z radością propozycje radzieckie, zmierzające do zapewnienia pokoju i zdemaskowania propagatorów nowej wojny światowej.

Chcili uniemożliwić komunikację w Londynie Original-a manifestacji właścicieli samochodów

LONDYN (Obst. wt.). Zapowiadany na dzień wczorajszy wielki wiec manifestacyjny właścicieli pojazdów mechanicznych przeciwko ograniczeniom przydziału benzyny, zakończył się zupełnym fiaskiem. W wiecu, który miał odbyć się w Hyde Park, zapowiedziano udział 10 tys. właścicieli samochodów. Mieli oni zalać ulice swymi autami wszystkie główne ulice i uniemożliwić wszelką komunikację w obrębie miasta.

Ponieważ przybyło zaledwie 400 samochodów, fa oryginalna manifestacja nie udała się. Ministerstwo materiałów pędnych oświadczyło, że w żadnym wypadku nie podwyższy przydziału benzyny.



Siostry Petera, ważące we trzy „tylko” około 500 kg., składają powinszowania Buster Kaelonowi z powodu jego powodzenia i wnoszą toast na jego cześć, lecz słynny kłown amerykański pije tylko wodę.

Od marca służba młodzieży Zamiast wojska - szkolenie zawodowe

dla szybszej
odbudowy kraju

WARSZAWA. W celu dostarczenia fachowych kadr pracujących różnym gązom gospodarki państwowej, Ministerstwo Obrony Narodowej przeprowadza

obecnie reformę batalionów pracy, które w przyszłości, jako służba dla Polski, będą funkcjonowały na terenie całego kraju.

Nadkontyngentowa młodzież w wieku poborowym będzie kształcana w rozmaitych zawodach przez zainteresowane ministerstwa i tak: Min. Oświaty będzie szkoliło 10 proc. młodzieży, Min. Przemysłu 30 proc., Min. Komunikacji 15 proc., oraz pewne ilości ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa.

Kształcenie młodzieży rozpocznie się w marcu 1948 r. oraz w tym okresie szkolenia zawodowe zalicza się jako pełną służbę wojskową. Uczeń po odbyciu służby i równocześnie z zakończeniem szkoły uzyskałe prawo do emerytury i wysłany zostanie do wojska.

Chłopcy otrzymywali będą w czasie szkolenia zawrętki wojskowe i miesięczny urlop w kraju roku. Program szkolenia zawodowego będzie analogiczny jak i w innych szkołach zawodowych, przy czym w miesiącach letnich uczniowie poświęca 70 procent czasu zajęciom praktycznym, zaś 30 procent teoretycznym. W tym stosunek ten jest odwrotny.

13 ministrów Ramadiera chce „utrzymać sytuację w rękach”

PARYŻ (Obst. wt.). — Po siedmiodniowym przesileniu gabinetowym premier Ramadier przedstawił o północy prezydentowi Auriol listę nowego rządu. Prezydent listę przyjął. Nowy

rząd przedstawił się Zgromadzeniu Narodowemu na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się w dniu 28 października, dwa tygodnie przed przewidywanym początkowo terminem.

Lista nowego rządu obejmuje 13 ministrów, podczas gdy w poprzednim rządzie było 25. Uznano to zarówno ze względu na oszczędności budżetowe jak i na celowość usprawnienia pracy rządu.

Premierem jest Ramadier. Na stanowiskach ministrów nie zostały większe zmiany, jak również nie został zmieniony procentowy stosunek przedstawicieli poszczególnych partii. Rząd obejmuje 7 socjalistów, 3 ludowych republikanów (MRP), 2 radykalów i 1 niezależnego. Ministrem spraw zagranicznych pozostaje Bidault, spraw wojskowych Pierre Teilhard, finansów Schuman.

Ramadier, opuszczając pałac Elizejski po rozmowie z prezydentem

Papieros powodem zniszczenia Texas-City

WASZYNGTON. (Obsł. wł.) Komisja amerykańska, przeprowadzająca pod kierownictwem admirała Farley'a dochodzenia w sprawie straszliwej katastrofy w Texas-City, opublikowała oficjalny raport.

Komisja stwierdziła, że pożar, który spowodował następnie serię pożarów i wybuchów w mieście, rozpoczął się na statku francuskim „Grandcamp”. Na statku tym znajdował się ładunek nitratu. Mimo surowego zakazu jeden z marynarzy zapalił papierosa. To było bezpośrednim powodem wybuchu pożaru, który w konsekwencji spowodował zniszczenie większej części miasta.

Ilja Erenburg przybywa do Polski na czele wycieczki literatów radzieckich

WARSZAWA. Jak dowiaduje się SAP, w poniedziałek 27 bm. przybywa do Warszawy na zaproszenie Tow. Przyjaciół Polsko-Radzieckiej i Zw. Zaw. Literatów Polskich wycieczka pisarzy radzieckich, na czele której stoi Ilja Erenburg.

W skład wycieczki wchodzi: poeta Twardowski, powieściopisarz Piotr Tycyna oraz literat Brozko. Pobyt literatów radzieckich w Polsce potrwa kilkanaście dni, wraz z literatami przybędą do Polski śpiewaczka radziecka Spiller oraz 120-osobowy chór Świesznikowa. Artysty odbędą tournée po kraju.

Jeszcze jedną bazę strategiczną chce uzyskać Wielka Brytania pożykając b. kolonie włoskie

LONDYN. (Obsł. wł.) Od kilku tygodni w Lancaster House toczą się narady przedstawicieli czterech mocarstw, którzy mają opracować włoski w sprawie przysięgi byłych kolonii włoskich. Prace otoczone są dużą tajemnicą i dotychczas nie opublikowano żadnego raportu co do przyszłości tych krajów. Jednak prasa angielska podaje szereg szczegółów.

Delegacja francuska proponuje oddanie wszystkich b. kolonii włoskich pod zarządek ONZ.

Sprzeciwiają się temu stano-

Zbójcka historia

Dobre towarzystwo Kidnaper Skorzeny oraz b. szef sztabu niemieckiego przyjaciel Keitla i Jodla piszą historię wojny

Świat nie ma żadnej wątpliwości co do nieudolności charakteru organizacji SS. Również międzynarodowy trybunał w Norymberdze uznał działalność czarnej, zbójczej elity Hitlera w białych rekawiczkach za przestępstwo. Proces przeciwko byłemu SS-Gruppenführerowi oraz szefowi oddziału III bezpieczeństwa Otto von Ohlendorffowi pozwala spojrzeć głębiej na krawanie dzieła SS. Obok Ohlendorffa stanęło przed amerykańskim sądem wojskowym w Norymberdze 22 oficerów SS. Są to przywódcy oddziałów pomocniczych i.w. Einsatz, którzy mają na sumieniu ponad 1 milion istnień ludzkich. Liczba ofiar da się uściślić dzięki skrupulatnie prowadzonej statystyce zbrodni na Prinz Albrechtstrasse.

Przypuszczalnie więc oskarżeni nie zdołają uciec kary? Znak zapytania jest tutaj na miejscu. Jakkolwiek przyjąć by można, że konsekwencje wyroku norymberskiego muszą dotknąć przede wszystkim czołowych i najbardziej aktywnych członków przestępczej organizacji nazistowskiej, to jednak proste meldunki z zachodnich szeregów okupacyjnych pouczają nas zawsze jeszcze o czymś innym. Do największych oprawców podchodził się tam w jedwabnych rekawiczkach.

Przykładem tego jest sprawa b. SS-Obersturmbahnführera Ottona Skorzeny'ego. Skorzeny w związku z uwolnieniem Mussoliniego z Gran-Sasso był prototypem nazistowskiego kidnapera. Cieszył się najpełniejszym zaufaniem Hitlera i zawsze, gdy Fuehrer proponował jakąś nową wyprawę gangsterską, wypływało jego imię. Był on głównym szefem i trenerem specjalnych oddziałów, które na terenie nieprzyjacielskim maskowały się przebrańskiem w mundurzy wroga.

Latem 1944 r. miał on z kwatery głównej wydobyć marszałka Tito, a w parę miesięcy później w czasie ofensywy w Ardenach, miał uprowadzić gen. Eisenhowera. Przy tym posługiwał się mundurem amerykańskim.

Gdy Skorzeny przed 8 tygod-

niami stanął przed amerykańskim sądem wojskowym, oskarżony został wraz z 7 towarzyszami o naruszenie Konwencji Genewskiej i zabicie amerykańskich jeńców wojennych. Oskarżenie nie obejmowało innych przestępstw, oraz jego czołowej roli w przestępczej organizacji SS. Z tego powodu Skorzeny został uwolniony i podporządkowany komisji przestępstw wojskowych w Dachau w związku z tym, że Czechosłowacja złożyła wniosek o jego wydanie. Oskarżenie przeciwko Skorzeny'emu podniosła również Dania. Można było więc przypuszczać, że w wypadku tym sprawiedliwość stanie się zadość.

W międzyczasie jednak do wiedzieliśmy się, iż amerykańskie władze wojskowe wyznaczyły inną kwaterę dla kidnaperów z Wiednia. Skorzeny będzie mianowicie widocznie przeszkolony. Zmienił on swoją służbę i wstąpił na podstawowe etapy angażowania do „działań historycznych wojny” przy armii amerykańskiej w Kassel. Dozwolono mu zabrać z sobą własnego adiutanta. W Kassel

Zmiany na polskich placówkach dyplomatycznych

WARSZAWA. Na placówkach zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej nastąpił szereg zmian. Odwołany został z Pragi ambasador Włodkowski, z Rzymu amb. prof. Kot oraz z Hagi posł. Benedykt Elmer.

Dotychczasowi przedstawiciele rządowi R.P. jeszcze nie zostali mianowani.

Wieść, że senator Knowland odpowiedział, iż zdaniem jego, Niemcom powinno się raz dać do zrozumienia, iż jakiegokolwiek widoki na rewizję tych granic są pozbawione wszelkich podstaw. Mówiąc o stosunkach panujących obecnie w Polsce, senator Knowland podkreślił, iż przede wszystkim głębokie wrażenie wywarł na nim entuzjazm, z jakim naród polski pracuje przy odbudowie swego kraju.

Tak jak w czasie wojny W. Brytanii zagrażają wrogowie są nimi trudności gospodarcze

LONDYN. (Obsł. wł.) Wczoraj, w rocznicę bitwy pod El Alamein odbyło się w Londynie wielkie zebranie uczestników tej bitwy, oficerów i żołnierzy wszystkich rodzajów broni. Na zebraniu przemawiał „zwycięzca

Józku i Walerku



— Robi się już chłodno, do-
stałszy wyplatę, trzeba ku-
pić sobie jakieś kapoty.



— Najlepiej będzie na Ogro-
dowej...
— Ta skąd, tylko na placu
Nankiera!



— Gadał co chcesz, ja tam
idę na Ogrodową.
— A ja, na plac Nankiera.



— Też kupił sobie jakiś cha-
lat co go przydeptuje nogami.



— Co!? Cha! To płaszcz
amerykański!
— Patrz co za materiał. Nig-
dy bym się na Twój nie zamie-
nił.



— A kto się chce mieniać.
Moja kurtka trochę przymała
ale na wacie...

Z dziejów martyrologii

W Cytadeli poznańskiej skazańców przywiązano do topol

Drzewa stoją jak dawniej po grobach nie ma śladu

Powszechnie znane są dzieje Cytadeli w Poznaniu z ostatnich dni wojny. Chlubnie rapisał się w dziejach Poznania ochotniczy oddział, który wraz z wojskami radzieckimi brał udział w zdobywaniu fortecy. Mrokiem niepamięci natomiast odkryte są pierwsze dni okupacji w Cytadeli w Poznaniu. Mało kto wie, że na Cytadeli umieszczano w pierwszych dniach okupacji więźniów politycznych, przede wszystkim zaś, że tam znajdowało się również miejsce egzekucji.

INTERESUJĄCYCH szczegó-
łów w tej sprawie udzielił in-
syratowski Zachodniemu p. Bo-
lesław Andrzejewski z Promna, któ-
ry pod koniec września 1939 został
aresztowany w pociągu jadącym do
Poznania i umieszczony na Cytade-
li. „Było nas razem około 130 —
opowiada p. Andrzejewski — Przy-
chodzili na nasz front Niemcy-
Volksdeutsche, którzy chcieli rozpo-
nać w nas tych, którzy im nie ra-
zili.

Waży 80 kg i śpiewa

b. lekkie piosenki

Radio brytyjskie BBC sprawiło
ostatnio swym słuchaczom dwie
niespodzianki.

Pierwszą z nich były występy
znanej już przed wojną artystki
filmowej Mae West. Artystka ta
wagę obecnie 80 kg, wzbudzając
sensację nie tylko swoją tuszą,
ale i klejnotami, których wartość
oblicza się na kilkaset tysięcy
funtów sterlingów. Z klejnotami
swoimi nie rozstaje się ona prawie
nigdy. Jak twierdzi znawcy śpie-
wu, piosenki, wykonane przez Mae
West, były bardzo lekkie...

Drugą niespodzianką były po-
gadanki, wygłaszane przez aferzy-
stów, zatrzymanych za machinacje
na czarnym rynku. Kierownictwo
radia spodziwało się, że w ten
sposób przyczyni się do zmniej-
szenia ilości transakcji czarnoryn-
kowych. Policja jednak była inno-
go zdania i zażądała skasowania
tych pogadek, twierdząc, że jest
to rodzaj nauki dla tych, co jesz-
te nie handlowali na czarnym
rynku. (K)

„Panowie nie wiedzą z kim mają do czynienia“

Rewelacyjne wyniki rewizji u arystokratki francuskiej

Księżna Sevastos, z domu rów-
nież księżna Tassaling de Montai-
gu, znana była od wielu lat w
sobietywnych kołach Paryża. Pię-
kną księżną, po której nie moż-
na było poznać przekroczonej
czterdziestki, prowadziła wystaw-
ny tryb życia. Nikt nie wiedział,
skąd czerpała na to pieniądze. Aż
wreszcie zainteresowała się tym
policja.

Pewnego dnia, w plekym mies-
kaniu księżnej, pojawili się agen-
ci policyjni. Księżna była oburzona.
Panowie nie wiedzą — oświadczy-
ła butnie — z kim mają do czy-
nienia.

Agenci zastąpili jednak do re-
wizji. Przez dwie godziny nie zna-
leżono nic podejrzanego. Wresz-

cie rozpoczęto badać jedną ze skó-
rzanych waliz, znajdujących się
na szafie w sypialni księżnej. Wy-
nik był sensacyjny. Walizka posia-
dała podwójne dno. W środku
znaleźli się dwa paszporty i
dwa dowody osobiste z fotografią
księżnej, każdy paszport na inne
nazwisko. W pergaminie zawinie-
te było 3.800 funtów sterlingów.
a w specjalnej skrytce odnalezio-
no złoże broszki, wyszadane bry-
lantami, wartości około pół milio-
na franków. Okazało się jeszcze,
że broszka ta przed kilkunastu
dniami zniknęła z szafy niejakiej
pani Touche, sublokatorki księż-
nej.

Po nitce do kłębka odkryto całą
afarę. Okazało się, że księżna

prowadziła stale zakazane inte-
resy dewizowe z hrabą Jacques Co-
lonna de Glavelle. Z jego pole-
cenia wytworna arystokratka wie-
lorotnie udawała się do Londy-
nu, gdzie załatwiała jakieś tajem-
nicze interesy, zakazane przez
prawo zarówno francuskie jak i
angielskie. Okazało się dalej, że
w afarę był zaangażowany wysoki
urzędnik Banku Francuskiego, któ-
ry dostarczał dewiz i ułatwiał wy-
jazdy do Wielkiej Brytanii.

Księżną odesłano natychmiast
do więzienia, a luksusowe miesz-
kanie opieczkowane. Aresztowano
również ośmiu dalszych osób, za-
mieszanych w afarę, która obli-
cza się na kilkanaście milionów
franków.

flady od kul. Należało by zapie-
kować się również tym miejscem strac-
ców.

Jest jeszcze dużo wartościowych i
cennych szczegółów dotyczących
dziejów miasta Poznania podczas o-
kupacji. Z bie

PAŹDZ
24
Piatek

Dziś: Rafała
Jutro: Kryspina

Ważne telefony: Komenda Miejska M.O. 27-34, straż pożarna 28-04, pogotowie PCR 24-24.
DYŻURY APTEK:
Pod „4 Wieżami” — Dąmrota 7.
Pod „Mikołajem” — Mikołaja 46.
Pod „Łabędziem” — Pułaskiego 16.

KRONIKA

ZUCHWAŁE WŁAMANIE

Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcami dokonali zuchwałego włamania do magazynu sklepowego Rudolfa Zęgolewskiego przy ul. Biskupa Naniera obok noworuciskiej Hali 11. Targowcy, łupem włamywaczy padło 20 słówek od maszyn do szycia Singer. Suma strat według cen przedwojennych sięga 2 tys. zł.

KRADZIEŻ W WARSZTACIE ELEKTROTECHNICZNYM

Onegdaj w późnych godzinach wieczornych okradziony został warsztat reperacyjny narzędzi elektrotechnicznych przy ul. Kabłowskiej 40. Złodzieje skradli aparat filmowy i jeden aparat radiowy. Powiadomiona milicja wszczęła energiczne dochodzenia.

OBLAWA NA PASERÓW

Ostatnio przeprowadzono na terenie miasta rewizję w warsztacie szewskim, między innymi w warsztacie Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu Wrocławskiego przy ul. Stanisławskiej 2, gdzie znaleziono dwa kawałki skóry pochodzącej z psa transmisyjnego. W obu wypadkach towar zakwestionowano.

Zebrań informacyjnych Zw. Ucz. W. Zbr.

Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację na miasto i powiat Wrocław zawiadamia, że w dniu 26. bm. w świetlicy Elektryków Wrocławskiej przy ul. Łowickiej 25 (Elektrycy Główna) o godz. 16 odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich członków Związku, na którym o obecności obowiązkowa ze względu na ważność spraw.

Hipopotam w ślad za m. strusi i mały

Między gminą miasta, a Uniwersytelem została zawarta umowa, na mocy której zarząd nad wrocławskim ogrodem zoologicznym obejmuje Uniwersytet, a zwierzęta otoczą fachową opieką wydział weterynaryjny. W chwili obecnej — przygotowuje się pomieszczenia dla mieszkających ogrodu, który zostanie otwarty już 1 kwietnia p. r. Powrócą do niego stary pensjonariusze jak hipopotam, mieszkający obecnie w Łodzi, strusi i inne ciekawe zwierzęta. Inowację będzie przy okazji wystawa hodowlana dla celów dydaktycznych i propagandowych. (b)

PRZECIĄG PRZEGLĄD

CO W TRAWIE niszczy

BRUNET W CYLINDRZE

Istnieje we Wrocławiu specjalne biuro inkasentów, mających własny strój urzędowy z cylindrem. Ci in-



kasenci — to kominiarze. Ludzie na widok kominiarza, zwłaszcza rano, łapią się za guziki i inne części ubrania oraz wyprzedzają przeróżne hece. Ja natomiast na widok tego czarnego gentelmana dotychczas bałem się go.

Kominiarz inkasujący sobie mieści w miesiąc pokasne kwoty z niezadowolonych tytułów. Robi to również nasz „mistrz” na Karłowiczach, ale gdy na długim lecie chce zabrac się do palenia w piecach musi najpierw wypić z kominiarza kilka fur szady, które sobie inkasenci pana

Prawie 2 tysiące „najmłodszych” korzysta z przedszkoli Dzieci nie mogą marznąć Węgiel musi się znaleźć

Trwa obecnie tydzień R.T.P.D., które to Towarzystwo jak wiadomo, zajmuje się przede wszystkim dziećmi, tworząc świetlice, żłobki i przedszkola. O znaczeniu przedszkoli nie mamy tu zamiaru pisać, ponieważ jest ono każdemu znane.

Nie każdy natomiast wie, że we Wrocławiu posiadamy obecnie 300 przedszkoli, do których uczęszcza prawie 2 tysiące dzieci w wieku przedszkolnym. W liczbie tej 8 przedszkoli zaledwie pozostaje pod administracją miasta, reszta zaś utrzymywana jest

własnie przez R.T.P.D., przez Caritas, KOS, ZZZ itp. Istnieje przedszkole przy województwie. D.O.W. obywateli wojewie nie przedszkole, podobnie jak Dyr. Lasów Państw., czy Państw. Fabryka Wodociągów. Działaniem miasta było, ażeby w każdym obwodzie istniało przynajmniej jedno miejskie przedszkole, co też zostało zrealizowane. O ile chodzi o frekwencję, to liczba dzieci waha się między 40 a 140. Tak np. do przedszkola przy ul. Grabiszewskiej uczęszcza 140 dzieci. Liczba przedszkoli pokrywa się mniej więcej z liczbą szkół powszechnych (30 i 38). Przedszkola mieszczą się bądź

w budynkach własnych, bądź też w budynkach szkolnych. — Czynnione są starania, ażeby każ-

de przedszkole mieściło się w budynku własnym. Liczba istniejących w naszym mieście przedszkoli zaspokaja najbardziej konieczne wymagania, nie mniej jest za mała i w roku przyszłym musi być zwiększona. Miasto przedszkolom nie pozostającym pod jego kierownictwem, przychodzi z pomocą finansową wzgl. gospodarczą.

W obecnej chwili przedszkolom wrocławskim grozi o tyle katastrofa, że nie są one jeszcze zaopatrzone w opał. Czynnione są jednak starania, ażeby ten stan uległ jak najprędzej zmianie. (tt)

246 nowych studentów medycyny Wielu powołań ch — mało wybranych

Zakończył się okres egzaminów wstępnych na wyższych uczelniach. Na niektóre wydziały dostali się wszyscy zgłoszeni kandydaci, na inne tylko część

Tabela rozgrywek międzyokręgowych

	gier	pkt.	st. br.
1. „Ruch”	4	6	15:14
2. „Tarnovia”	4	6	13:16
3. „Widzew”	4	3	7:18
4. „Legia”	3	2	7:9
5. „Lechia”	3	1	1:6

Dynamo

w Sztokholmie

Do stolicy Szwecji przybyli wczoraj piłkarze moskiewskiej drużyny „Dynamo”, którzy w ciągu przyszłego tygodnia rozegrają w Szwecji dwa spotkania. W pierwszym meczu przeciwnikom zawodników radzieckich będzie Kamraterna Norrköping. Spotkanie odbędzie się w Sztokholmie w nadchodzącą niedzielę. Drugi mecz będzie miał miejsce w Gothenburgu w środę 29 bm.

Występy piłkarzy radzieckich, o promienionych sław zwycięstw z najlepszymi zespołami angielskimi, wzbudziły w Szwecji olbrzymie zainteresowanie. Już wczoraj przed redakcjami pism sztokholmskich, które sprzedają bilety na niedzielny mecz, od godz. 4-tej rano czekały długie „ogonki”. Poza tym o wielkości zainteresowania świadczą także ceny, jakich żądano za bilety na „czarnym rynku”. W niektórych wypadkach osiągały one wysokość 10-krotnej ceny nominalnej, np. bilety wartości 2 koron szwedzkich, sprzedawano po 20 koron.

Wembley - Stadion na którym odbędzie się Olimpiada Londyńska

Nie cały rok dzieli nas od otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Londynie, które odbędą się na olbrzymim stadionie Wembley, znajdującym się w odległości 10 km. od północnej dzielnicy miasta. Dzielnica ta znana jest na całym świecie dzięki swemu wspaniałemu stadionowi, na którym każdego roku rozgrywane zostaje finał

ostatniego słowa techniki: stacje telewizyjne, radiowa, hotel, szpital, kabiny prasowe i inne. W 1933 r. na terenie stadionu zostało zbudowane sztuczne lodowisko, które w kilkanaście godzin można zamienić na wspaniały basen pływaków, lub arenę sportową, na której odbywają się zawody bokserkie. Trybu-

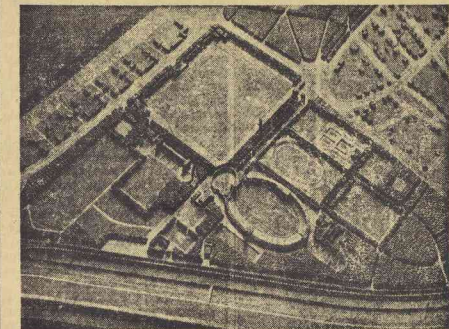
stwo, sport motorowy, kolarstwo i piłka ręczna.

Początek Igrzysk rozpocznie się dnia 29 lipca przyszłego roku. Oficjalne otwarcie olimpiady nastąpi jednak w kilka dni później — 1 sierpnia.

Zamknięcie olimpiady nastąpi 14 sierpnia 1948 r.

Każdy zwycięzca otrzyma „Wieniec Laury”. Niezależnie od otrzymania wienca, zwycięzcy zostaną nagrodzeni złotymi medalami, a zawodnicy którzy zajmą drugie i trzecie miejsca otrzymają srebrne i brązowe medale. W momencie otwarcia Igrzysk z Olimpiu wyruszy sztafeta ze zwycięzcą, która zmierzać będzie w kierunku Londynu. Jak podaje prasa angielska „kanal La Manche” prześlą zawodnicy sztafety płynąc ze zwycięzcą w reku. Będą oni zmieniani po każdych 100 m. przez oczekujących zmiany pływaków w łodziach.

Zainteresowanie Olimpiadą jest olbrzymie. Miejsczne zamówienia kart wstępu sięgają liczby 20.000, mimo iż ceny są dość słone, bo wynoszą 16 ft. szterlingów.



Stadion Wembley widziany z lotu ptaka

pucharu angielskiego w piłce nożnej. Stadion ten został wybudowany w 1922 r., przed mającym się wówczas odbywać wystawą Wielkiej Brytanii. Wembley zdolny jest pomieścić 100.000 widzów i posiada wszelkie urządzenia

na dobudowanie pałacu sportowego obojętnie na 10.000 widzów.

W czasie ostatniej wojny Wembley był miejscem schronienia dziesiątków tysięcy londyńczyków, którzy czuli się bezpiecznie pod betonowymi trybunami stadionu. Niemcom udało się tylko raz rzucić na obiekty bombę, która większą szkodę nie wyrządziła.

Obecnie na stadionie widać gorączkową pracę, przed zbliżającymi się Igrzyskami Olimpijskimi. Utworzony Komitet Olimpijski wyznaczył 8 komisji technicznej, kwaterunkowej, komunikacyjnej, finansowej, lekarskiej, informacyjnej, prasowej i propagandowej.

Anglicy rozpoczęli budowę nowego basenu, przeznaczającego wyłącznie dla piłki wodnej i szkół z trampoliny. Ustalono, że podczas olimpiady w Wembley odbędą się następujące konkurencje: tenis, tenis stołowy, piłka nożna, boks, hokej na trawie, hokej, pływanie, szermierka, walki zapasnicze, ciężkoatletyka, wioślarstwo.

Czescy piłkarze grają w Kłodzku

(z) We wtorek, 28 bm. przybędzie do Kłodzka czeska drużyna S. K. Nachod. Rozegra ona mecz piłki nożnej z drugą kłodzką K. S. Nisa. Mecz zapowiada się bardzo interesującym, a to chociażby z uwagi na rozegrane już 2 mecze przez obie wymienione wyżej drużyny — raz w Kłodzku, raz w Nachodzie. W obu wypadkach klub Nisa poniósł niepowodzenie, porażkę w Kłodzku 2:0, w Nachodzie 4:6. Sportowcy Kłodzka mają nadzieję, że wynik najbliższego spotkania będzie dla K. S. Nisa korzystniejszy.

Fuzja Garbarni ze Zrywem

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu, które odbyło się w Brzegu dozwolono do fuzji między „Garbarnią” i „Pogonią”. Nowy klub będzie nosił nazwę ZKS „Garbarnia-Zryw”. Władze klubu ukończyły w tym celu w następujący sposób: Prezes: M. Nyrnberski, I wiceprezes: K. Rodyma; II wiceprezes: T. Bak, sekretarz: K. Wolfański; skarbnik: E. Malczyński; gospodarz: F. Paczek; kierownik sportowy: A. Asman. Klub posiada szereg sekcji z których najbliższymi są: piłkarska, lekkoatletyczna, gier sportowych, pięcioboju, ping-pongowa i ciężka atletyka.

Kontrotorpedowiec „Błyskawica” złożył wizytę w Szczecinie

Dnia 21 października do portu szczecińskiego zawinął kontrotorpedowiec Błyskawica, który w okresie swojej przynależności sławę

Świat ILUSTRACJI



Marsz, Montgomery gawędzi z górnikami po zwiedzeniu kopalni węgla Thoresby koło Nottinghamu



Mamusię pracują w biurach i fabrykach a ich pociechy przyjmują spędzają czas w żłobkach, pod łachową i sumienną opieką



Micheline Cancre, jedyna kobieta, która wzięła udział w konkursie hippicznym z najlepszymi kawalerzystami francuskimi cywilnymi i wojskowymi o nagrodę prezydenta Republiki, ukazując się pod projektorami Pałacu Sportowego



Z rozpromienionym obliczem ojciec Emil ogłasza pływacy z ręki rękawy pływ, który mu lechce przyjemnie nozdrza...



Egipsko-babiloński sennik fenicki

Czy można wierzyć w sny?

Ludy starożytne, zwłaszcza wschodnie, nie tylko, że wierzyły w sny, ale i stworzyły system ich tłumaczenia. W ten sposób powstał Sennik Egipski, Babiloński, i Fenicki.

Kleopatra głęboko wierzyła w senne widziadła. Wierzył w nie podobno Antoniusz i na pewno wierzył moja ciocia Hortensja.

Przed wojną modną była teoria snów Freuda, która spopularyzował Cwojdziański. Ale Freud tłumaczył wszystko stanami podświadomości i wszędzie widzi kompleksy seksualne. To też u niego wszystko tłumaczy się erotycznie, nawet... drabina.

Doceniając potęgę wiedzy magów babilońskich i pozyskując jakiegoś pływacza z rozjaśnieniem mroków przeznaczenia, postanowiłem dać w skrócie, specjalnie przeze mnie opracowany sennik, będący esencją wiedzy egipsko-fenicko-babilońskiej.

Taki sennik zawieść nie może. Chyba, żeby zawiodł. Ale sądzę, że to niemożliwe.

CZĘŚĆ PIERWSZA
Arbuza jesć — uważaj na uszy, myć nie zaszkodzi.

Bocian żywy — romans z marynarzem.

Wędzonka w zupie — czeka cię rozkosz duchowa.

Komisja Specjalna — zrobisz pochowy interes.

Strażak z sikawką — strzeż się męskiej chytrności.

Przelewanie z pustego w próżne — pójdziesz na konferencję.

Baletnica — wydatek dla domu.

Głaskać po udzie — poważne zamiary.

Stoniny kupić — trafić los na loterii.

Złodzieja gonić — rewizja ksiąg handlowych.

Spać na siedząco — dostaniesz bilet do teatru.

Woda ciekąca po spalonych — przeczytasz wspaniały artykuł.

Bujać się na bieżących — oświadczy miłosne, lub poznaś dyplomatę.

Rybki w mętnej wodzie — pomysłowość w interesach.

Piersz damska — trudność a prowincjonalna.

Widzieć władzę — przykrość towarzyska.

(Dalszy ciąg jutro).
Chrzan.



— Przepraszam, czy to tu jest do wynajęcia: „Pokoje przy rodzinie dla samotnego starszego pana bez nałogów”?

E. ZOOR



Powieść

rysunki Wasa

26

— Trzeba mieć nadzieję, choć nie wiem, czy uda nam się wydobyć coś z tego człowieka. Z pańskiego opowiadania widzę, że to może być niezbyt łatwe.

Grodzki uśmiechnął się złowrogo.

— Już ja potrafię zmusić go do mówienia — warknął.

Hindus patrzył uważnie na swego gościa, paląc wolno aromatycznego papierosa. Ta niema obserwacja trwała tak długo, że aż ten poczuł się niecierpliwie.

— Słyszałem, że udało się panu zdobyć pantofel Mahometa — powiedział wreszcie maharadża.

Grodzki uśmiechnął się.

— Pantofel Mahometa? Pierwsze słyszę. Nie rozumiem o co chodzi.

— Mniejsza z tym — przerwał Hindus. — Jeśli pan pozwoli chciałbym pomówić z pańskim jeńcem.

— Jest on z dniem dzisiejszym własnością maharadży Balmuru — skłonił się uprzejmie Grodzki.

Maharadża skinął głową i klasnął w ręce.

— Przyprawdźcie do mnie tego białego! — rzucił rozkaz służbie.

Grodzki wstał.

— Nie będę panu przeszkadzał w rozmowie. Pójdę się na razie trochę umyć i przebrać.

— Zapraszam państwa wieczorem na skromne przyjęcie — powiedział